

Nr akt

Kp. 635/mz

305

491

## Protokół przesłuchania świadka

Dnia 20 września 1947 r. w Jeleniej Górze

Sędzia Sledczy Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze z siedzibą

w Jeleniej Górze Sąd Grodzki w Oddział

w osobie Sędziego T. Henzyska

z udziałem Protokółanta M. Kocubysa apl. egz

w obecności stron

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze — świadka bez przysięgi. 1) —

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania —

oraz o znaczeniu przysięgi Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art.

107-115 k. p. k., po czym — ) świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Janina Gągorowa

Wiek 26 lat

Imiona rodziców Kazimierz i Elżbieta

Miejsce zamieszkania Jelenia Góra

Zajęcie przy pracy

Karalność nie karana

Stosunek do stron obca

W obozie w Ravensbrück byłam od dnia 13.9.1940 r. do 27. IV. 1945 r. z obojczykami i listy pusty perły wojennych z zbrojnej zbroj. Ojciec mój o znanym mi z ich Opatulności z Ravensbrück epizodów powie-  
 dzie co następuje:

Z nazwisk z całej zbroj. Ravensbrück znam tylko Elżbieta Elmandel. Stykałam się z nią od mojego przyjazdu do obozu do jej wyjazdu do Opatulności, daty którego to wyjazdu nie pamiętam. Z pamiętam była ona Aufstehung w bunkrze t. j. w miejscu obywateli. Zachowywała się ona okrutnie w stosunku do więźniów obywateli kar. Bunkra za-  
 równo mężczyzn jak i kobiet. Chodziły o niej słuchy, że zabijała

1) Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.

2) W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k. p. k.).

parę osób śpiennie. Wiosną zbitą przez Mandel, więźniarkę - Niemkę Elze  
Liebke - wyglądała ona okropnie. Jeneże po 2 miesiącach miała całe ciemne po-  
łacie. Po parokrotnych wizytach Himmlera w Ravensbrück, Mandel awanso-  
wała na komendantkę obozu. Była ona postrochem nie tylko więźniarek  
leż i J. J. manek. Kilka epmanek za pomocą więźniarskim, zostały za-  
sprawę Mandel umieszczonych w obozie jako więźniarki. Tęsi się że w roku  
1943 Mandel wyjechała do Gruzji, w każdym razie nie mogła pomóc  
kiedy dostradnie wyjechała z Ravensbrück. Gdyby nie okazano fotografii  
innym epmanek, może mogłabym coś więcej powiedzieć o epmanich figu-  
rujących na odcyntanej mo liście.

Tak poznałam i po odcyntaniu podpisów

Sosna J. J.

Epata J. J. C.,  
Pustokult  
H.

Biuro Udost  
Archiwizacji